

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/60243,Przez-glupi-zart-nigdzie-nie-polecial.html>
01.07.2024, 01:54

Przez głupi żart nigdzie nie poleciał

Paweł Biskupik
30.04.2024

27 kwietnia słowa „mam granaty w bagażu” postawiły na nogi funkcjonariuszy Straży Granicznej z poznańskiej Ławicy. 32-letni Polak – jak się później okazało – żartowniś, o granatach w bagażu poinformował pracowników lotniska w trakcie jego odprawy. Mężczyznę skreślono z listy pasażerów lotu.

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Poznania-Ławicy w sobotę rano (27 kwietnia) zostali zaalarmowani przez pracowników lotniska, że 32-letni Polak, udający się do Londynu poinformował ich podczas nadawania bagażu rejestrowanego, że w jego walizce są granaty. Dyżurni pirotechnicy niezwłocznie podjęli czynności w celu wyjaśnienia całej sytuacji. 32-latek został wylegitymowany i jak tłumaczył funkcjonariuszom jego słowa były tylko „głupim żartem”, wynikającym ze zmęczenia. Funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych SG sprawdzili bagaż podróżnego pod kątem posiadania niebezpiecznych przedmiotów – wynik negatywny. Bagaż został uznany jako bezpieczny. Mężczyzna pomimo wyrażenia skruchy, został ukarany mandatem karnym w wysokości 300 złotych. Ponadto kapitan statku powietrznego podjął decyzję o wycofaniu „żartownisia” z lotu. Zdarzenie nie miało wpływu na płynność funkcjonowania poznańskiego portu lotniczego.



Poszukiwanie niebezpiecznych przedmiotów przez psa Straży Granicznej